

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 stycznia 2024 r.

sprawy **U. A. (poprzednio S.)**

skazanej z art. 284 § 2 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt IX Ka 1318/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie

z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt II K 1002/16,

p o s t a n o w i ł

1 . oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazaną.

[PGW]

UZASADNIENIE

U. A. (dawniej S.) została skazana wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt II K 1002/16, na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny w wysokości 30 zł każda za to, że w dniu 9 sierpnia 2012 r., w [...] przy ul. [...] na terenie hotelu [...], w galerii [...] dokonała przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci kolczyków platynowych w białym złocie z brylantami i perłami datowanych na 1930 r., pierścionka platynowego ze zdobieniem w postaci perły i brylantu datowanego na ok. 1930 r., zegarka szwajcarskiego z platyny ze zdobieniami w

postaci brylantów datowanego na ok. 1930 r., gdzie łączna suma strat wyniosła 72.500 zł na szkodę E. M., tj. za czyn z art. 284 § 2 k.k.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k., Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonej na rzecz E. M. kwotę 72.500 zł tytułem naprawienia szkody.

Sąd Okręgowy w Warszawie, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżoną i jej obrońcę, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2022 r., sygn. akt IX Ka 1318/22, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Obrońca skazanej wniósł kasację o wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: „art. 150 § 1 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że dokumenty znajdujące się na kartach postępowania o numerach 25-26, k. 36-37, k. 37 są protokołami przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego świadków E. M., A. U. oraz A. R. (wcześniej D.), podczas gdy są to jedynie kserokopie dokumentów, które oskarżyciel publiczny dołączył do aktu oskarżenia jako protokoły przesłuchań w/w pokrzywdzonej i świadków, bez osobistych podpisów tychże osób i osób prowadzących czynności jak również bez poświadczenia za zgodność z oryginałem i zgodnie z treścią art. 174 k.p.k. zeznań świadków nie można zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych, natomiast w/w dokumenty stanowiły podstawę odczytania tych zeznań na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. przez Sąd I instancji na rozprawie w dniu 26 czerwca 2019 r. świadkowi A. R. oraz 20 września 2019 r. pokrzywdzonej E. M., natomiast dokument z przesłuchania świadka A. U. został zaliczony w poczet materiału bez odczytywania w dniu 12 maja 2022 r., co w konsekwencji doprowadziło do oparcia rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji na dokumentach które nie mogą stanowić dowodu, gdyż w świetle przepisów postępowania karnego w aktach sprawy brak jest protokołów przesłuchań wymienionych świadków, a uchybienie to zostało następnie przeniesione i zaakceptowane przez Sąd II instancji, który w tym względzie powinien działać z urzędu i dostrzec powyższe uchybienia, uchylić wyrok Sądu I instancji, a następnie przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, gdyż materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie na etapie postępowania przygotowawczego został w niedopuszczalnej przepisami prawa procesowego formie przekazany wraz ze

skargą zasadniczą Sądowi I instancji, a w związku z tym rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, które miało miejsce w postępowaniu przed Sądem I instancji i przeniknęło - ze względu na brak reakcji Sądu II instancji - do orzeczenia Sądu Odwoławczego, stanowiąc o jego rażącej niesprawiedliwości, to jest art. 440 k.p.k.”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak również utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, w związku z czym podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie przepisów art. 440 k.p.k. w zw. z art. 150 § 1 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. jest bezzasadny, jako że niedostrzeżenie przez ten Sąd z urzędu, iż w aktach sprawy znajdują się niepoświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie protokołów przesłuchań w charakterze świadków E. M., A. U. oraz A. R. (wcześniej D.), nie stanowiło rażącego tych przepisów, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Brak stosownych poświadczeń tych protokołów w sytuacji, gdy oryginały protokołów przesłuchań świadków znajdowały się w załączniku adresowym, będącym w posiadaniu orzekających w sprawie Sądów, nie stanowił podstawy do wykroczenia przez Sąd odwoławczy poza granice zarzutów podniesionych w rozpoznawanych apelacjach i uchylenia orzeczenia Sądu I instancji z uwagi na wady materiału dowodowego (zakładając taką możliwość w świetle treści art. 437 § 2 k.p.k.).

Skarżący słusznie zauważa, że w aktach sprawy zamieszczono kserokopie protokołów przesłuchań przeprowadzonych w toku postępowania przygotowawczego, których treść nie została odpowiednio poświadczona, pomimo obowiązku wynikającego z art. 148a § 3 zd. 2 k.p.k. Powyższe nie świadczyło jednak o orzekaniu przez Sądy obu instancji na podstawie wadliwe zgromadzonego i wprowadzonego do podstawy wyroku materiału dowodowego. Po pierwsze

dlatego, że Sądy te miały dostęp do oryginałów protokołów przesłuchań tych świadków zamieszczonych w załączniku adresowym do akt sprawy sygn. akt II K 1002/16, co dało im możliwość samodzielnego porównania kserokopii z oryginałami, zawartych w aktach sprawy dokumentów. Po drugie, ponieważ dwoje z trzech świadków, tj. E. M. oraz A. R.– składało zeznania również w toku rozprawy przed Sądem I instancji, potwierdzając swoje wcześniejsze zeznania, to przede wszystkim na podstawie tych depozycji Sąd *meriti* oparł swoje rozstrzygnięcie. Po trzecie wreszcie, co do zeznań A. U. złożonych wyłącznie na etapie postępowania przygotowawczego, a obciążających oskarżoną, z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, iż w przeważającej części nie zostały one uznane za wiarygodne, a więc to nie na podstawie tego dowodu Sąd doszedł do przekonania, że U. A. (wcześniej S.) dopuściła się zarzucanego jej czynu. Wobec powyższego oczywisty jest wniosek, iż formalne uchybienie w postaci umieszczenia w aktach sprawy protokołów przesłuchań świadków, których zgodność z oryginałami nie została urzędowo poświadczona, nie tylko nie miało charakteru rażącego, lecz i nie wpłynęło na rozstrzygnięcie o winie oskarżonej.

Odnosząc się do kwalifikacji prawnej zarzutu kasacyjnego warto poczynić uwagę, że również nie jest ona prawidłowa. I tak, skarżący eksponuje w nim błędy Sądu I instancji, pod koniec zaledwie wspominając o zarzucie skierowanym przeciwko wyrokowi Sądu odwoławczego – którego to orzeczenie podlega przecież zaskarżeniu w kasacji (art. 519 k.p. k.). Niestosownie też powołuje w jego podstawie prawnej art. 174 k.p.k., który nie odnosi się do okoliczności niniejszej sprawy, gdyż zakazuje zastępowania dowodu z wyjaśnień lub zeznań treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. Kserokopie protokołów z przesłuchań nie zaliczają się do żadnej z tych kategorii. Jeśli skarżący chciałby właściwie sformułować przedmiotowy zarzut, powinien był zarzucić Sądowi naruszenie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 148a § 3 k.p.k., statuującego obowiązek załączenia do akt sprawy uwierzytelnionej kserokopii dokumentów lub ich części, sporządzonych w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z danymi osobowymi świadków.

Na koniec należy przypomnieć, że art. 440 k.p.k. znajduje zastosowanie wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwie, w związku z niepodniesionymi w zwykłym środku odwoławczym

uchybieniami, mieszczącymi się w katalogu względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są tego rodzaju, że orzeczenie Sądu I instancji staje się niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2023 r., IV KK 331/23).

Nie sposób, wobec tego zasadnie twierdzić, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, przeoczenie przez Sądy obu instancji braku uwierzytelnienia kopii protokołów przesłuchań świadków, które zostały załączone do akt sprawy, spowodowało rażącą niesprawiedliwość wydanego przez Sąd Rejonowy i utrzymanego w mocy przez Sąd Okręgowy orzeczenia. Tym bardziej więc zaistniałe naruszenie procedur nie może doprowadzić do uchylenia wyroku Sądu II instancji na tej podstawie. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obiegu prawnego tylko takich orzeczeń, które nie mogą się w nim ostać z uwagi na wagę lub wpływ na treść wyroku zaistniałych w toku postępowania błędów.

Mając na uwadze oczywistą bezzasadność podniesionego zarzutu, kasację obrońcy należało oddalić, o kosztach postępowania rozstrzygając na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]

[ał]